

Rozdział I. Pracownicza odpowiedzialność materialna na tle cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej

§ 1. Uwagi wstępne

Niniejszy rozdział stanowi jedyny rozdział, w którym w sposób systemowy przedstawione zostaną zasady ponoszenia przez pracownika odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną pracodawcy. Książka nie wypełnia roli dogmatycznego przybliżenia obowiązujących przepisów prawnych, dotyczących odpowiedzialności materialnej. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę fakt, iż w dalszych rozdziałach książki podjęte zostaną rozważania dotyczące już aksjologicznego uzasadnienia szczególnego uregulowania zasad pracowniczej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną pracodawcy, niezbędne jest wstępne przedstawienie instytucji rządzących niniejszą odpowiedzialnością.

Przedstawienie specyfiki szczególnej odpowiedzialności pracownika za szkodę wymaga uprzedniego przedstawienia antecedentnego dla odpowiedzialności, regulowanej przepisami prawa pracy, cywilnoprawnego reżimu odpowiedzialności. W swojej idei regulacyjnej rozwiązania cywilnoprawne niewątpliwie stanowią punkt wyjścia dla szczególnych zasad odpowiedzialności pracowniczej. Dlatego też zasadne w tym przypadku jest przedstawienie w pierwszym rzędzie „generalnych” zasad cywilnoprawnej odpowiedzialności za szkodę, po to by następnie przejść do reżimu prawnopracowniczego.

W związku z zaprezentowanymi w dalszych rozdziałach monografii rozważaniami, prowadzonymi na płaszczyźnie teorii i filozofii prawa oraz w odniesieniu do norm prawa konstytucyjnego, w pełni uzasadnione jest swoiste wyłączenie przed nawias dogmatyki prawa tak, by w dalszych rozważaniach nie nawiązywać już do treści obowiązujących przepisów.

§ 2. Cywilnoprawny reżim odpowiedzialności odszkodowawczej

I. Istota odpowiedzialności cywilnej

W prawie cywilnym istotą odpowiedzialności odszkodowawczej jest zrekomensowanie podmiotowi poszkodowanemu całości wyrządzonej szkody. Prawo cywilne w doktrynie przedmiotu oczywiście odwołuje się także do innych funkcji odpowiedzialności, niemniej jednak to właśnie na idei naprawienia szkody zasadza się odpowiedzialność odszkodowawcza¹. Jak wskazuje doktryna prawa cywilnego, odpowiedzialność odszkodowawcza jest uznawana za filar prawa cywilnego, a jej różne rodzaje łączy jedna cecha wspólna – świadczenie zmierzające do naprawienia szkody, czyli najogólniej ujmując, zaspokojenia uszczerbku powstałego w dobrach jednej osoby (określanej mianem poszkodowanego) przez inny podmiot, w konsekwencji – świadczenie odszkodowawcze stanowi element treści stosunku obligacyjnego, co uzasadnia zaliczenie problematyki odszkodowawczej do prawa zobowiązań².

W interesującym, z punktu widzenia przedmiotu opracowania, zakresie, należy wskazać, iż prawo cywilne wyróżnia odpowiedzialność deliktową oraz odpowiedzialność kontraktową. Kryterium podziału powyższych dwóch form odpowiedzialności stanowi źródło, z którego powstała szkoda. W przypadku odpowiedzialności deliktowej źródłem szkody jest zachowanie sprawcy, które wyrządza szkodę poszkodowanemu. W przypadku natomiast odpowiedzialności kontraktowej źródłem szkody jest nienależyte wykonanie bądź niewykonanie zobowiązania, jakie wcześniej łączyło strony. W konsekwencji dla zaistnienia odpowiedzialności kontraktowej niezbędne jest uprzednie związanie stron stosunkiem obligacyjnym, na bazie którego może dojść do wyczerpania przesłanek odpowiedzialności. Z drugiej jednakże strony należy zauważyć, iż w doktrynie prawa pracy podział odpowiedzialności odszkodowawczej

¹ Zob.: B. Bładowski, A. Gola, Szkoda i odszkodowanie; W. Czachórski, Odpowiedzialność odszkodowawcza; *tenże*, Ustalenie wysokości odszkodowania; *tenże*, Zasady i funkcje odpowiedzialności cywilnej; *tenże*, Zbieg odpowiedzialności cywilnej; J. Dąbrowa, Odpowiednie ograniczanie rozmiarów; Z. Gawlik, Miarkowanie wysokości odszkodowania; *tenże*, Odpowiedzialność absolutna; S. Grobel, Stwierdzenie szkody; J. Jastrzębski, Interferencje adekwatnej przyczynowości; A. Kędzierska-Cieślak, Zagadnienie funkcji prawa cywilnego; A. Koch, Związek przyczynowy; J. Krzywicki, Wina i ryzyko.

² M. Kaliński, w: A. Olejniczak (red.), Prawo zobowiązań – część ogólna. s. 12.

na kontraktową i deliktową został poddany krytyce jako nieprecyzyjny i niewyczerpujący. Wysznięto postulat wyróźnienia odpowiednio reżimów odpowiedzialności: kontraktowej, z tytułu czynów niedozwolonych, z tytułu wyrządzenia szkody przy wykonywaniu funkcji publicznych, z tytułu wyrządzenia szkody przy wykonywaniu praw podmiotowych, gwarancyjnej oraz z tytułu poniesienia szkody w cudzym lub wspólnym interesie³.

Należy przy tym zwrócić uwagę, iż nie jest wykluczona kumulacja podstaw prawnych odpowiedzialności odszkodowawczej, bowiem może wystąpić sytuacja, w której nienależyte wykonanie lub niewykonanie zobowiązania umownego jednocześnie stanowi czyn niedozwolony tego samego dłużnika. W takim razie wybór podstawy prawnej dochodzonego roszczenia należy do wierzyciela⁴. Przy czym w sytuacji, zbiegu podstaw odpowiedzialności nienależyte wykonanie umowy tylko wtedy jednocześnie stanowi delikt, gdy sprawca narusza obowiązek o charakterze powszechnym⁵. Należy przy tym pamiętać, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 KC. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego, ciążącego na każdym podmiocie, wynikającego z norm prawnych, zasad współżycia społecznego lub dobrych obyczajów i to bez względu na istniejący między stronami stosunek zobowiązaniowy i jego zakres⁶.

II. Odpowiedzialność deliktowa

Najbardziej zmiennym przepisem dla istnienia odpowiedzialności deliktowej jest niewątpliwie art. 415 KC, który stanowi, iż kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia⁷. Do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej dłużnika konieczne jest jednoczesne wykazanie jej trzech niezbędnych przesłanek: winy, szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy winą a szkodą. Brak jednej z nich zwalnia z analizowania pozostałych, bowiem

³ Z. Banaszczyk, *Odpowiedzialność za szkody*, s. 17.

⁴ Wyrok SA w Gdańsku z 17.6.2015 r., I ACa 61/15, *Legalis*.

⁵ Wyrok SA w Gdańsku z 17.6.2015 r., I ACa 61/15, *Legalis*.

⁶ Wyrok SA w Warszawie z 30.7.2015 r., I ACa 1962/14, *niepubl.*

⁷ Zob.: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zasady odpowiedzialności deliktowej*, s. 41–155; M. Owczarek, *Problem bezprawności względnej*, Nr 5–6, s. 36–48; M. Pazdan, *Odpowiedzialność cywilna*; K. Pietrzykowski, *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej*; A. Szpunar, *Czyny niedozwolone; tenże*, *O funkcjach odpowiedzialności cywilnej*, s. 171–184.

odpowiedzialność cywilna za popełniony delikt wówczas nie zachodzi⁸. Wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym wymaga wykazania przez powoda istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej⁹.

Czyn sprawcy, który pociąga za sobą odpowiedzialność cywilną, musi cechować się bezprawnością, którą w prawie cywilnym pojmuje się szeroko jako niezgodność zachowania się sprawcy z porządkiem prawnym. Zakresem bezprawności są objęte nie tylko naruszenia zawartych w przepisach – różnych zresztą gałęzi prawa – zakazów czy nakazów, adresowanych do ogółu lub określonych podmiotów, ale ponadto naruszenia zasad współżycia społecznego. Ogólny zakaz niewyrządzenia szkody drugiemu uzasadnia – w konkretnych okolicznościach sprawy – podjęcie niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania szkody na osobie lub w mieniu¹⁰. Bezprawność w kontekście art. 415 KC polega nie tylko na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających z wyraźnych przepisów, zwyczajów, ale polega także na naruszeniu zasad współżycia społecznego¹¹.

J. Ciszewski wskazuje, iż poszczególne typy czynów niedozwolonych oparte są na jednej z czterech zasad odpowiedzialności: winie, bezprawności, ryzyku albo słuszności. Przez zasadę należy rozumieć podstawowe założenie odpowiedzialności odszkodowawczej ustanowionej w danym przepisie. Poszczególne zasady wyróżnia się ze względu na ich stosunek do wartości, które leżą u podłoża obowiązku naprawienia szkody. Zasada winy czyni podstawą odpowiedzialności możliwość postawienia zarzutu bezprawnego zachowania się. Zasada bezprawności opiera odpowiedzialność na samej tylko sprzeczności z przepisami lub z zasadami współżycia społecznego, niezależnie od winy sprawcy. Zasada ryzyka odrywa się zupełnie od winy i bezprawności, a w rezultacie ustanawia odpowiedzialność za wszelkie szkody wynikłe z określonych zdarzeń, z reguły wprowadzając jednak wyjątki (okoliczności egzoneracyjne), których udowodnienie przez osobę odpowiedzialną zwalnia ją z obowiązku odszkodowawczego. Zasada słuszności również nie zważa na winę, a powstanie odpowiedzialności uzależnia od oceny stanu faktycznego z perspektywy zasad współżycia społecznego¹².

Jak konstatuje A. Kidyba, odpowiedzialność deliktowa zasadza się na winie sprawcy. Pomimo powyższego sama przesłanka winy nie uzyskała definicji

⁸ Wyrok SA w Gdańsku z 17.6.2015 r., I ACa 61/15, Legalis.

⁹ Wyrok SA w Łodzi z 29.5.2015 r., I ACa 1775/14, Legalis.

¹⁰ Wyrok SA w Katowicach z 1.10.2015 r., I ACa 433/15, Legalis.

¹¹ Wyrok SN z 21.5.2015 r., IV CSK 539/14, Legalis.

¹² J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 415.

legalnej, natomiast w doktrynie upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny (wyrażający się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi) i subiektywny (wyrażający się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa)¹³. W konsekwencji, przypisanie winy polega więc na analizie, a następnie wyrażeniu dezaprobaty dla stanu przeżyć psychicznych sprawcy. Negatywna ocena konkretnego zachowania sprawcy jest następstwem zbadania sfery przeżyć podmiotu i konstatacji, że można mu postawić zarzut podjęcia w danej sytuacji niewłaściwej decyzji, ponieważ dopuścił się zachowania bezprawnego, umyślnie lub wskutek niedbalstwa, chociaż mógł zachować się inaczej¹⁴.

W zakresie deliktów prawa cywilnego rozróżnia się – podobnie jak w prawie karnym – dwie postacie winy, tj. winę umyślną i nieumyślną¹⁵. Przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza (*dolus directus*) lub co najmniej się na wystąpienie tych skutków godzi (*dolus eventualis*)¹⁶. Przy winie nieumyślnej sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach mamy do czynienia z niedbalstwem (*culpa*). Pojęcie niedbalstwa wiąże się więc w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Dla oceny, kiedy mamy do czynienia z winą w postaci niedbalstwa, decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. W tej kwestii podstawowe znaczenie ma art. 355 KC, który, jako przepis ogólny, odnosi się nie tylko do odpowiedzialności kontraktowej, ale i deliktowej¹⁷. Należy wskazać, odwołując się do *J. Gudowskiego*, iż pojęcie „wina” (*dolus* i *culpa*) jest jednakowe, zarówno jeśli chodzi o odpowiedzialność deliktową, jak i kontraktową. Różnice dotyczą zakresu odpowiedzialności; o ile np. w ramach odpowiedzialności umownej jest ona często ograniczona do rażącego niedbalstwa, o tyle w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa

¹³ A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 415.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ G. Bieniek (red.), Komentarz do Kodeksu cywilnego, komentarz do art. 415.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

(*culpa levissima*)¹⁸. W konsekwencji, w świetle art. 415 KC, nawet najmniejszy stopień winy sprawcy szkody wystarcza do obciążenia go odpowiedzialnością cywilną¹⁹.

W cywilnoprawnym reżimie odpowiedzialności za szkodę pojęciem szkody obejmuje się zarówno rzeczywistą stratę po stronie poszkodowanego (*damnum emergens*), tj. wymierną wartość uszczerbku majątkowego, jak też utracone korzyści (*lucrum cessans*), tj. ten zysk, którego uprawniony mógł się spodziewać, ale którego, na skutek działania wyrządzającego szkodę, nie uzyska.

Wreszcie dla aktualizacji odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest zaistnienie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem sprawcy a powstaniem szkody. W doktrynie prawa cywilnego zwraca się uwagę, iż chodzi o tzw. adekwatny związek przyczynowy, co oznacza, iż bierze się pod uwagę wyłącznie normalne następstwa działania wyrządzającego szkodę. W art. 361 § 1 KC jest mowa o normalnych, a nie bezpośrednich następstwach zdarzenia szkodzącego. Dlatego pośredni charakter związku przyczynowego nie przekreśla jego normalności. Niezbędne jest ustalenie, czy między poszczególnymi ogniwami łańcucha kauzalnego związek przyczynowy można uznać za normalny. Jeżeli wypadnie ono pozytywnie, wówczas także powiązanie między przyczyną wyjściową a jej skutkiem w sferze dóbr poszkodowanego odpowiada temu kryterium. Z reguły bezpośrednie powiązanie kauzalne będzie zawsze normalne, natomiast związek pośredni uznaje się za normalny wówczas, gdy do jego przebiegu nie włączy się przyczyna postronna, której nie można przypisać dłużnikowi. Decydujące znaczenie przy związkach wielocłonowych ma ustalenie, czy nie doszło do przerwania związku przyczynowego przez przyczynę postronną²⁰.

1. Odpowiedzialność w związku ze sprawstwem osoby trzeciej

Przepisy art. 429 i 430 KC, regulują szczególne przejawy odpowiedzialności, gdy osoba zobowiązana z tytułu powstania szkody nie jest jednocześnie bezpośrednim sprawcą szkody. W odniesieniu do powyższych sytuacji, przepis art. 429 KC reguluje tzw. sytuację zawinionego wyboru, natomiast art. 430 KC konstytuuje odpowiedzialność za podwładnego. Odpowiedzialność za działanie osób podwładnych, przewidziana w art. 429, 430 oraz 474 KC, obejmuje sytuacje, w których wykonywane czynności mieszczą się w zakresie czynno-

¹⁸ J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia; komentarz do art. 415.

¹⁹ Wyrok SN z 10.10.1975 r., I CR 656/75, Legalis.

²⁰ Wyrok SA w Białymstoku z 10.9.2015 r., I ACa 355/15, Legalis.

ści powierzonych takiej osobie, tylko w takim bowiem zakresie zachodzi aksjologiczna podstawa uzasadniająca rozciągnięcie winy podwładnych na osobę dłużnika, który przy ich pomocy wykonuje swoje zobowiązania lub na sprawcę czynu niedozwolonego. Z tych samych przyczyn powołane przepisy nie mogą stanowić podstawy prawnej odpowiedzialności podmiotu korzystającego z pomocy osób podwładnych w sytuacji, gdy działania podjęte przez takie osoby nie pozostają w zakresie powierzonych czynności albo gdy dotyczą działań, które zostały dokonane przy okazji, z wykorzystaniem sposobności oraz okoliczności sprzyjających dokonaniu we własnym imieniu oraz na swój własny rachunek działania stanowiącego przestępstwo, którego sprawstwo nie może zostać przypisane podmiotowi korzystającemu z pomocy sprawców kradzieży cudzego mienia, brak jest tym samym podstaw, aby na podstawie tych przepisów taki podmiot został pociągnięty do odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę doznaną przez podmiot poszkodowany²¹.

J. Ciszewski wskazuje, iż opisując różnicę między hipotezami art. 429 i 430, doktryna trafnie akcentuje odmienną pozycję prawną podmiotów wykonujących czynność. Artykuł 429 zakłada samodzielność wykonawcy, natomiast art. 430 reguluje polecenie wykonania czynności podwładnemu, a zatem wykonawcy, który podlega kierownictwu zwierzchnika. Nie oznacza to jednak, że polecający wykonanie czynności zwierzchnik może odpowiadać tylko na podstawie art. 430, a w razie niespełnienia jego przesłanek (zwłaszcza w razie braku winy podwładnego) jest wolny od odpowiedzialności. Jeżeli bowiem nie są spełnione przesłanki regulowane w art. 430, nic nie stoi na przeszkodzie, aby zwierzchnik odpowiadał według treści art. 429 (oczywiście według reguł przewidzianych w tym przepisie, a więc na zasadzie winy, nie zaś ryzyka). Możliwy jest także zbieg obu tych podstaw odpowiedzialności²².

A. Odpowiedzialność za wybór

Zgodnie z art. 429 KC osoba, która powierzyła wykonanie czynności drugiej osobie jest odpowiedzialna za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzyła osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Przesłankami warunkującymi odpowiedzialność na podstawie art. 429 KC, są: powierzenie wykonania czynności drugiemu, zachowanie

²¹ Wyrok SA w Warszawie z 4.4.2014 r., I ACa 1137/13, Legalis.

²² *J. Ciszewski* (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 430.

sprawcze osoby, której powierzono wykonanie czynności, tj. szkoda i związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem a szkodą. Dowód co do tych okoliczności obciąża poszkodowanego²³. Uzasadnieniem dla takiej regulacji prawnej jest założenie o lepszym położeniu majątkowym powierzającego, umożliwiającym łatwiejsze dochodzenie naprawienia szkody niż od jej bezpośredniego sprawcy²⁴.

Jak wskazuje A. Kidyba, odpowiedzialność powierzającego ograniczona jest wyłącznie do przypadków, gdy szkoda została wyrządzona przez sprawcę „przy wykonywaniu powierzonej mu czynności”²⁵. Przy czym, art. 429 KC nie rozstrzyga o samej podstawie powierzenia innej osobie wykonania czynności. Przepis ten nakłada odpowiedzialność na powierzającego wykonanie czynności drugiemu, jeżeli powierzający czynności nie potrafi udowodnić, że nie ponosi żadnej winy w wyborze. Odpowiedzialność powierzającego wykonanie czynności drugiemu jest samodzielna i niezależna od odpowiedzialności sprawcy bezpośredniego. Jest to odpowiedzialność za własne czyny i za własną winę. Istnieje zatem podstawa do przyjęcia, że w świetle art. 429 KC przedsiębiorstwo, jeśli nawet jest zwolnione od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, nie jest zwolnione od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem²⁶.

Nie ulega wątpliwości, że chodzi o przypadki, gdy szkoda została wyrządzona bezprawnym zachowaniem wykonawcy, a nadto konieczne jest, aby istniał normalny związek przyczynowy między zachowaniem bezpośredniego sprawcy (wykonawcy czynności) a szkodą. Jednocześnie jednak zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie podkreśla się, że zachowanie sprawcy, aby rodziło odpowiedzialność powierzającego, musi pozostawać w funkcjonalnym związku z czynnością, której wykonanie mu powierzono²⁷. Jednocześnie art. 429 KC konstruuje wzruszalne domniemanie winy w wyborze powierzającego, obciążając go koniecznością wskazania okoliczności eksculpujących. Wzruszenie domniemanie jest możliwe wyłącznie w przypadku, gdy znany jest bezpośredni sprawca szkody; jego anonimowość natomiast wyłącza możliwość eksculpacji powierzającego²⁸.

²³ Wyrok SA w Łodzi z 9.4.2014 r., I ACa 1323/13, Legalis.

²⁴ A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 429.

²⁵ Tamże.

²⁶ Wyrok SA w Szczecinie z 10.7.2014 r., I ACa 810/13, Legalis.

²⁷ A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 429.

²⁸ Wyrok SA w Krakowie z 4.6.2014 r., I ACa 453/14, Legalis.

W konsekwencji, w ślad za A. Kidybą, należy skonstatować, iż powierzający wykonanie czynności drugiemu poniesie odpowiedzialność na podstawie komentowanego przepisu, jeżeli spełnione są następujące przesłanki: 1) podmiot ten powierzył wykonanie czynności innej osobie, dokonując niewłaściwego wyboru (wina w wyborze); 2) poszkodowanemu została wyrządzona szkoda; 3) sprawcą szkody jest wykonawca czynności, który wyrządził szkodę, przy wykonywaniu powierzonej mu czynności²⁹.

B. Odpowiedzialność za podwładnego

Artykuł 430 KC przewiduje również formę odpowiedzialności za sprawstwo osoby trzeciej w odniesieniu do szkody wyrządzonej przez podwładnego. Zgodnie z niniejszym przepisem, osoba która na własny rachunek powierza wykonanie czynności drugiej osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jej kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jej wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Jak zauważa A. Kidyba, przepis art. 430 KC jest przepisem szczególnym wobec regulacji prawnej zawartej w art. 429 KC, znajdując zastosowanie do przypadków wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonej czynności, jednak wyłącznie wówczas, jeżeli powierzający, działając na własny rachunek, powierzył wykonanie czynności swemu podwładnemu, a ten wyrządził szkodę czynem zawinionym³⁰. Według autora, zwierzchnik ponosi wówczas niezależną od winy odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego, a uzasadnieniem dla tej szczególnej, zaostrożonej odpowiedzialności są władcze uprawnienia, z których może korzystać przełożony, aby w jego interesie podwładny wykonał powierzoną mu czynność³¹. Decydujące znaczenie dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 430 KC ma istnienie stosunku zwierzchnictwa pomiędzy powierzającym a wykonawcą czynności. Chodzi tu więc o taki układ relacji, który ze swej istoty zakłada podległość wykonawcy wobec powierzającego. Stosunek podległości istnieje także wtedy, gdy powierzający, pomimo istniejących możliwości, rezygnuje z wpływu na zachowanie się wykonawcy czynności i pozostawia mu swobodną rękę w zakresie podejmowanych czynności³².

Konkludując reżim przedmiotowej odpowiedzialności A. Kidyba wskazuje, iż przesłankami odpowiedzialności zwierzchnika są: 1) powierzenie na wła-

²⁹ A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 429.

³⁰ Tamże; komentarz do art. 430.

³¹ Tamże.

³² Wyrok SA w Łodzi z 19.5.2011 r., I ACa 225/11, OSAŁ 2012, Nr 3, poz. 24.

sny rachunek wykonania czynności podwładnemu; 2) zawiniony czyn niedozwolony podwładnego; 3) szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonych podwładnemu czynności; 4) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkoda³³. Jak zauważa G. Bieniek, koncepcja ryzyka – jako podstawy odpowiedzialności przyjętej w art. 430 – nadaje tej odpowiedzialności charakter obiektywny, a z pewnym uproszczeniem można ją określić jako odpowiedzialność za skutek³⁴. Według autora uzasadnienie ryzyka przy odpowiedzialności zwierzchnika za podwładnego sprowadza się najczęściej do idei *cuius commodum eius periculum*³⁵. Przewidziana w art. 430 KC odpowiedzialność zwierzchnika za podwładnego, a więc za czyn cudzy, ma charakter obiektywny i jest odpowiedzialnością za skutek. Może ona wchodzić w grę, jeżeli szkoda została wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego i nastąpiło to, po pierwsze, z winy podwładnego, i po drugie, przy wykonywaniu przez niego powierzonych mu czynności. Poza tym konieczne jest wykazanie związku przyczynowego między zachowaniem podwładnego a szkoda (art. 361 § 1 KC)³⁶.

W judykaturze wskazuje się, że dla zastosowania odpowiedzialności z art. 430 KC konieczne jest, aby powierzenie czynności nastąpiło „na własny rachunek” powierzającego, a więc w jego własnym interesie, w obszarze własnej aktywności powierzającego. Jeżeli dyspozycję wykonania czynności wydał organ osoby prawnej albo przełożony w strukturze określonej jednostki organizacyjnej, wówczas powierzenie następuje „na rachunek” osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej. Dotyczy to także przypadków delegowania pracownika do wykonywania określonej pracy. Powierzający odpowiada, jeżeli powierzył wykonanie czynności „osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek”. Stosunek podległości, o którym stanowi ten przepis, pozwala określać podmiot powierzający mianem zwierzchnika (przełożonego), a pozostającego pod jego władztwem mianem podwładnego. O kierownictwie decyduje nie tylko sprawowanie ogólnego nadzoru nad działaniami podmiotu, ale także możliwość oddziaływania na tę osobę przez wydawanie wiążących ją poleceń³⁷. Norma art. 430 KC znajduje zastosowanie także w przypadku tzw. winy anonimowej,

³³ A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 430.

³⁴ G. Bieniek (red.), Komentarz do Kodeksu cywilnego; komentarz do art. 430.

³⁵ Czyje korzyści, tego ryzyko.

³⁶ Wyrok SN z 14.3.2012 r., II CSK 343/11, Biuletyn SN – IC 2013, Nr 6.

³⁷ Wyrok SA w Szczecinie z 9.7.2015 r., I ACa 227/15, Legalis.

gdy osoba bezpośredniego sprawcy szkody nie jest ustalona, lecz daje się określić z pewnością jako należąca do grona podwładnych danego zwierzchnika³⁸.

III. Odpowiedzialność kontraktowa

Istota odpowiedzialności kontraktowej dłużnika została wyrażona w przepisie art. 471 KC, zgodnie z którym, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi³⁹. Artykuł 471 KC przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Zakłada zatem istnienie zobowiązania do spełnienia świadczenia. Na podstawie tego przepisu naprawieniu podlega szkoda wyrażona wierzycielowi przez dłużnika wskutek niespełnienia lub nienależytego spełnienia oznaczonego świadczenia stanowiącego przedmiot zobowiązania dłużnika wobec wierzyciela⁴⁰. Jak zauważa *J. Ciszewski*, w przeciwieństwie do szerokiego zakresu odpowiedzialności deliktowej, odpowiedzialność kontraktowa ogranicza się tylko do przypadków, gdy istnieje wcześniejsza, wynikająca z jakiegokolwiek tytułu (np. z mocy prawa, bezpodstawnego wzbogacenia, orzeczenia sądu, aktu administracyjnego) więź obligacyjna między wierzycielem a dłużnikiem. Odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie jedynie między stronami ważnego stosunku zobowiązaniowego, dlatego nie ponosi jej względem wierzyciela osoba trzecia, która spowodowała niewykonanie czy też nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika lub przyczyniła się do tego⁴¹. Według *A. Kidyby*, przepis art. 471 KC nie znajdzie zastosowania w wypadku zawarcia umowy nieważnej, a naprawienia szkody powstałej w takich okolicznościach lub innego roszczenia można wówczas poszukiwać w oparciu o podstawy pozostające w ramach innych reżimów odpowiedzialności⁴². Wychodząc bowiem od faktu należytego spełnienia świadczenia, stanowiącego dla odpowiedzialności kontraktowej jej podstawę, *J. Gudowski* zwraca uwagę, iż skoro stosunek zobowiązaniowy powstał – bez względu na źródło (ustawa, czynność prawna jedno- i dwustronna, bezpodstawne wzbogacenie

³⁸ Wyrok SA w Łodzi z 8.7.2015 r., I ACa 63/15, Legalis.

³⁹ Zob.: *T. Pajor*, Odpowiedzialność dłużnika, s. 92; *tenże*, Przemiany w funkcjach odpowiedzialności cywilnej; *tenże*, Uwagi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody.

⁴⁰ Wyrok SN z 10.9.2015 r., II CSK 587/14, Legalis.

⁴¹ *A. Rzetecka-Gil*, Kodeks cywilny; komentarz do art. 471.

⁴² *A. Kidyba* (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 471.

i inne) – to wierzyciel ma prawo oczekiwać, że dłużnik spełni obowiązujące go świadczenie, a więc, że zachowa się zgodnie z treścią zobowiązania, zaspokajając jednocześnie określony w jego treści interes wierzyciela⁴³.

Należy przy tym zwrócić uwagę, iż nawet rażące naruszenie umowy nie uzasadnia odpowiedzialności odszkodowawczej, lecz konieczne jest zaistnienie przesłanek odpowiedzialności⁴⁴. Odpowiedzialność dłużnika na podstawie art. 471 KC została ukształtowana na zasadzie winy i uzależniona jest od wystąpienia przesłanek odpowiedzialności, tj. szkody, którą poniósł wierzyciel, niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania na skutek okoliczności, za które dłużnik z mocy umowy lub ustawy ponosi odpowiedzialność, oraz związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a szkodą⁴⁵. Przyjmuje się, że odpowiedzialność kontraktowa obejmuje jedynie szkody majątkowe, w zasadzie brak podstaw do przyznania wierzycielowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę niemajątkową⁴⁶. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z art. 6 KC, spoczywa na wierzycielu. Z konstrukcji powołanego art. 471 KC wynika, że wierzyciel zwolniony jest z obowiązku wykazania tych okoliczności, ponieważ zostały one objęte domniemaniem prawnym. Dłużnik, który chce się uwolnić od odpowiedzialności, musi wykazać, że niewykonanie zobowiązania lub nienależyte jego wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Ta reguła odnosi się również do kary umownej⁴⁷.

Dla przypisania odpowiedzialności z art. 471 KC wymagane jest, aby naruszenie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, bowiem naruszenie zobowiązania, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi nie ma znaczenia w ramach reżimu *ex contractu*. Dłużnik odpowiada za zachowania umyślne, a także za zachowanie nieumyślne – niedbalstwo. Niedłożenie należytej staranności przez dłużnika to możliwość postawienia mu zarzutu zawinienia w formie niedbalstwa⁴⁸. Wierzyciela nie obciąża natomiast obowiązek udowodnienia winy dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania, gdyż konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienale-

⁴³ J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 471.

⁴⁴ Wyrok SA w Poznaniu z 6.3.2007 r., I ACa 47/07, niepubl.

⁴⁵ Wyrok SA w Poznaniu z 16.4.2015 r., I ACa 1365/14, Legalis.

⁴⁶ J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 471.

⁴⁷ Wyrok SA w Poznaniu z 16.4.2015 r., I ACa 1365/14, Legalis.

⁴⁸ Wyrok SA w Łodzi z 28.8.2014 r., III APa 11/14, Legalis.

żyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności⁴⁹. W art. 471 KC zawarte jest bowiem domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność⁵⁰.

Artykuł 474 KC jednocześnie, analogicznie jak w przypadku odpowiedzialności deliktowej, rozszerza zakres odpowiedzialności dłużnika także na odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej przez osoby współdziałające z dłużnikiem. Zgodnie z niniejszym przepisem, dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązaniem wykonuje, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Przepis powyższy stosuje się także w wypadku, gdy zobowiązanie wykonuje przedstawiciel ustawowy dłużnika.

Jak zauważa A. Rzetecka-Gil w stosunkach zobowiązaniowych przepisy o niewykonaniu zobowiązania biorą w obronę tylko interes wierzyciela. Jednakże, gdy niewykonanie zobowiązania stanowi jednocześnie delikt skierowany przeciwko osobie trzeciej, wówczas dla osoby trzeciej może powstać roszczenie do dłużnika o odszkodowanie *ex delicto*, a nie ze stosunku zobowiązaniowego istniejącego pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem⁵¹. Pamiętać przy tym jednakże należy, iż powołanie się na art. 415 KC zamiast na art. 471 KC nie poprawia sytuacji poszkodowanego, a wręcz pogarsza, gdyż wymaga udowodnienia sprawcy szkody deliktu i winy, podczas, gdy z mocy art. 471 KC winę dłużnika w nienależytym wykonaniu zobowiązania się domniemywa. W obu jednak przypadkach należy wykazać szkodę, jej wysokość i związek przyczynowy z nienależytym zachowaniem sprawcy szkody⁵².

IV. Konkluzje na tle odpowiedzialności cywilnej

Niezależnie od formy odpowiedzialności cywilnoprawna odpowiedzialność odszkodowawcza spełnia przede wszystkim funkcję kompensacyjną, stojąc na straży interesu poszkodowanego. Poszkodowany niezależnie od formy odpowiedzialności doznaje ochrony regulacji prawnych w zakresie możliwości całościowej naprawy wyrządzonej na skutek działania sprawcy szkody.

⁴⁹ Wyrok SA w Łodzi z 16.7.2015 r., III APa 8/15, niepubl.

⁵⁰ A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny; komentarz do art. 471.

⁵¹ A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny; komentarz do art. 471.

⁵² Wyrok SA w Krakowie z 6.10.2015 r., I ACa 829/15, Legalis.

Odpowiedzialność cywilnoprawna stanowi najbardziej pierwotną i adekwatną dla wypełnianych funkcji formę odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż również w stosunkach pracy przed wejściem w życie opisanych poniżej regulacji ta forma odpowiedzialności znajdowała zastosowanie.

§ 3. Prawnopracowniczy reżim odpowiedzialności za szkodę

I. Uwagi wstępne

Przepisy prawa pracy w zakresie odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy, w sposób odmienny od opisanych powyżej cywilnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej, regulują zasady ponoszenia przez pracownika tejże odpowiedzialności. Judojkatura, jak też doktryna prawa pracy – zwraca uwagę, iż reżim odpowiedzialności pracowniczej jest z reguły „korzystniejszy”⁵³. Kodeks pracy wyczerpująco normuje odpowiedzialność materialną pracowników, ustanawiając podstawy tej odpowiedzialności odmiennie od podstaw przyjętych w KC⁵⁴. Pracownik ponosi materialną odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną zakładowi pracy na zasadzie winy⁵⁵. Zawarte w Dziale V KP przepisy prawa pracy regulujące odpowiedzialność materialną pracowników normują zarówno podstawy, jak i zasady odpowiedzialności materialnej pracowników za szkody majątkowe wyrządzone pracodawcy⁵⁶.

⁵³ Wyrok SN z 12.4.2012 r., II PK 174/11, MoPr 2012, Nr 8, poz. 425–429.

⁵⁴ Zob.: G. Bienieł, Odpowiedzialność pracownicza; *tenże*, Odpowiedzialność materialna pracowników; *tenże*, Odpowiedzialność materialna stron; E. Dobrodziej, Odpowiedzialność materialna; L. Dzikiewicz, Materialna odpowiedzialność; L. Florek, Ograniczona odpowiedzialność; J. Jończyk, Odpowiedzialność materialna; D. Klucz, Odpowiedzialność majątkowa, s. 37–41; *tenże*, Odpowiedzialność materialna; *tenże*, Odpowiedzialność pracownicza; K. Kolba, Odpowiedzialność materialna pracowników; M. Mrozowska, Odpowiedzialność materialna; W. Patulski, Odpowiedzialność materialna; *tenże*, Pracownicza odpowiedzialność; M. Piekarski, Pracownicza odpowiedzialność odszkodowawcza, 1974; *tenże*, Pracownicza odpowiedzialność, 1976; J. Pietrzykowski, Odpowiedzialność materialna stron; M. Rafacz-Krzyżanowska, Odpowiedzialność majątkowa; Z. Salwa Funkcje prawa pracy; W. Sanetra, Odpowiedzialność materialna; *tenże*, Odpowiedzialność według prawa pracy; *tenże*, Kilka uwag o pojęciu odpowiedzialności, s. 2–11; T. Zieliński, Odpowiedzialność deliktowa.

⁵⁵ Uchwała SN z 29.12.1975 r., V PZP 13/75, OSNC 1976, Nr 2, poz. 19.

⁵⁶ Wyrok SN z 26.1.2011 r., II PK 159/10, OSNP 2012, Nr 7–8, poz. 87.